

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/EO.2016.011>

**Michel Balard, *Łaciński Wschód XI–XV wiek*,
tłum. Waldemar Ceran, Wydawnictwo WAM,
Kraków 2010, ss. 600**

Ostatnie ćwierćwiecze przyniosło wiele nowych syntez i rozpraw z zakresu problematyki krucjatowej. Widoczny jest też wzrost tłumaczeń na język polski¹. Oprócz opracowań przekłada się również obce źródła poświęcone temu zagadnieniu². Pojawiają się wreszcie prace polskich histo-

¹ Zob. m.in.: M. Angold, *Czwarta krucjata*, tłum. B. Spieralska, Warszawa 2006; T. Asbrige, *Pierwsza krucjata. Nowe spojrzenie*, tłum. E. Jagła, Poznań 2006; B. Hamilton, *Baldwin IV. Król Trędowaty*, tłum. J. Jedliński, Poznań 2014; J. Harris, *Bizancjum i wyprawy krzyżowe*, tłum. J. Gardzińska, Warszawa 2005; *Historia krucjat*, red. J. Riley-Smith, tłum. K. Pachniak, Warszawa 2000; A. Jotischky, *Wyprawy krzyżowe i państwa krzyżowców*, tłum. E. Możejko, Warszawa 2007; S. Lane-Pole, *Saladyn Wielki i upadek Jerozolimy*, tłum. B. Tkaczow, Warszawa 2000; T. F. Madden, *Historia wypraw krzyżowych. Nowe ujęcie*, tłum. A. Czwojdrak, Kraków 2008; H. E. Mayer, *Historia wypraw krzyżowych*, tłum. T. Zatorski, Kraków 2008; M. Meschini, *1204. Tajemnica IV wyprawy krzyżowej i podboju Konstantynopola*, tłum. M. Myczkowski, Kielce 2007; J. Phillips, *Druga krucjata. Rozszerzenie granic chrześcijaństwa*, tłum. N. Radomski, Poznań 2013; J. Riley-Smith, *Krucjaty. Historia*, tłum. J. Ruskowski, Poznań 2008.

² G. de Villehardouin, *Zdobycie Konstantynopola*, tłum. i komentarz Z. Pentek, Poznań 2003; Alī ibn Muhammad Ibn al-Afīr, *Kompletna księga historii. Z czynów sultana Saladyna*, z jęz. arab. tłum. M. F. Horbowski, J. Maćkowiak, D. Małgowski, red. wstęp i koment. Z. Pentek, Poznań 2007; J. de Joinville, *Czyny Ludwika Świętego króla Francji*, słowo wstępne J. Hauziński, tłum. i komentarz M. Głodek, Warszawa 2002 (wyd. 2, 2004); R. de Clari, *Zdobycie Konstantynopola*, tłum., wstęp i koment. Z. Pentek, Poznań 1997.

ryków, którzy zajęli się tą tematyką³. Należy więc mieć nadzieję, że spowoduje to rozwój studiów nad krucjatami w naszym kraju. W języku polskim pojawiła się kolejna ciekawa praca francuskiego mediewisty. Polski czytelnik poznał już Michela Balarda m.in. z pracy *Wyprawy krzyżowe i łaciński Wschód XI–XIV w.*⁴ Kolejna książka jest w dużej mierze rozwinięciem poprzedniej. Dotyczy ona łacińskiego Wschodu w XI–XV w.⁵ Termin ten oznacza państwa krzyżowców powstałe we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego w okresie krucjat.

Praca składa się z trzech części. Część pierwsza: *Stan wiedzy* (s. 19–429), jest syntezą dziejów świata łacińskiego od czasów pierwszej krucjaty do czasów konkwisty tureckiej w basenie Morza Egejskiego w okresie panowania Mehmeda II Zdobywcy (1451–1481).

Pierwszy rozdział: *Początki ekspansji* (s. 19–37), dotyczy relacji Europy Zachodniej z Cesarstwem Bizantyńskim i światem islamu przed I wyprawą krzyżową. Autor zrelacjonował tu m.in. działalność najemników łacińskich w cesarstwie bizantyńskim. Scharakteryzował też kontakty handlowe kupców włoskich ze Wschodem przed XI w. Położył też nacisk na charakter i trasy pielgrzymek do Ziemi Świętej w tym okresie. Zdaniem francuskiego mediewisty najważniejszą rolę w kontaktach Europy Zachodniej z Ziemią Świętą odgrywała wiara, pragnienie dotarcia do Jerozolimy, wyzwolenia miejsc świętych okupowanych przez niewiernych i zapewnienia sobie zbawienia.

³ Ł. Burkiewicz, *Na styku chrześcijaństwa i islamu. Krucjaty i Cypr w latach 1191–1291*, Kraków 2008; idem, *Aleksandria 1365*, Warszawa 2014; M. Gładysz, *Zapomniani krzyżowcy. Polska wobec ruchu krucjatowego w XII–XIII wieku*, Warszawa 2002 (tłum. angielskie 2012); J. Hauziński, *Imperator „końca świata”. Fryderyk II Hohenstauf (1194–1250)*, Gdańsk 2000; Z. Pentek, *Geoffroy de Villehardouin. Rycerz i kronikarz IV wyprawy krzyżowej*, Poznań 1996; idem, *Cesarstwo Łacińskie 1204–1261. Kolonialne państwo krzyżowców czy Neobizancjum?*, Poznań 2004; M. Starnawska, *Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 1999 (wyd. 2, 2006, wyd. 3, 2011).

⁴ M. Balard, *Wyprawy Krzyżowe i Łaciński Wschód XI–XIV w.*, tłum. M. Witkowski, Warszawa 2005; zob. idem, *Genuieńczycy w Cesarstwie Bizantyńskim*, tłum. R. Korczak, „Przegląd Nauk Historycznych” 2011, t. 10, z. 2, s. 53–66; idem, *Posiadłości Łacinników w Bizancjum*, [w:] *Bizancjum i jego sąsiedzi 1204–1453*, red. A. Laiou, C. Morisson, tłum. A. Graboń, Kraków 2013, s. 439–468; idem, *Ludzie Zachodu na Morzu Egejskim i Bałkanach (1300–1400)*, [w:] *Bizancjum 1024–1492*, t. 2, red. J. Shepard, tłum. J. Kozłowska, R. Piotrowski, Warszawa 2015, s. 309–324.

⁵ Wydanie oryginalne: M. Balard, *Les Latins en Orient (Xe–XVe siècle)*, Presses Universitaires de France Paris 2006, ss. 464 ukazało się w prestiżowej serii Nouvelle Clio. L’histoire et ses problèmes.

Rozdział drugi: *Wstrząs spowodowany krucjatami (XII wiek)* (s. 39–82), porusza kwestię wypraw krzyżowych od I do III krucjaty. Czytelnicy, którzy oczekują szczegółowej rekonstrukcji bitew, intryg politycznych albo heroicznych czynów, mogą się poczuć zawiedzeni. Balard opisuje, jak doszło do powstania na Bliskim Wschodzie odrębnego społeczeństwa zachodniego i jakie były warunki jego życia. Historyk opisał wydarzenia pobieżnie, wskazując na etapy ich życia i działania – od podboju, przez obronę, do zagłady – stosunki z sąsiadami i z ludnością tubylczą. Podkreśla, że za krzyżowcami nadciągali stopniowo kupcy z morskich republik włoskich, którym za pomoc w operacjach morskich nadawano w portach Outremer wiele przywilejów i dzielnice mieszkaniowe. To otworzyło przed gospodarką Zachodu nowe perspektywy. Niestety korekta książki nie dopisała i widoczne są błędy mogące zdezorientować czytelnika. Na stronie 62 powinno być Baldwin I, a nie Baldwin II, wyspa Dżerba u wybrzeży Tunezji została podana jako Dżarba (s. 80). Emir Mosulu Kerboga (ewentualnie Kurbughi lub Kirboga), ale nie, jak podano Karboga (s. 61). W polskiej literaturze przyjęło się formę imienia Zanki, a nie jak w tekście Zengi (s. 64).

W rozdziale *Państwa łacińskie na Wschodzie w XII wieku* (s. 83–148) autor podjął się trudnego zadania przedstawienia dziejów Królestwa Jerozolimskiego, księstwa Antiochii, hrabstw Trypolisu i Edessy. Dołączona mapa (s. 84) niestety zawiera błędy. Miasto Samosata figuruje na niej jako Samosaty, natomiast w delcie Nilu leży miasto Tinnis, a nie jak podano Tunis. Zupełnie innego rodzaju są też niektóre opinie wyrażone przez francuskiego historyka. Zdanie o tym, że „Rajmund z Poitiers złożył wobec Manuela Komnena publiczne wyznanie wiary” (s. 89), jest co najmniej niezrozumiałe. Chodzi o hołd, jaki książę Antiochii złożył cesarzowi w Konstantynopolu. Kolejne nieścisłości są takie: Boemund I książę Antiochii zmarł 7 marca 1111⁶ r., a nie 6 marca 1112 r. (s. 88), Baldwin I, król jerozolimski, zmarł 2 kwietnia 1118 r.⁷, a nie 7 kwietnia 1118 r. (s. 99), Fulko I zmarł 10 listopada 1143 r.⁸, a nie, jak podano, 8 kwietnia 1143 r. (s. 100), z kolei Baldwin IV zmarł 16 marca 1185 r.⁹, a nie, jak podano, w maju 1185 (s. 105).

⁶ H. E. Mayer, op. cit., s. 122; T. F. Madden, op. cit., s. 54.

⁷ H. E. Mayer, op. cit., s. 125; T. F. Madden, op. cit., s. 54; J. Riley-Smith, op. cit., s. 121; S. Runciman, *Dzieje wypraw krzyżowych*, Warszawa 1987, t. 2, s. 104.

⁸ H. E. Mayer, op. cit., s. 155; T. F. Madden, op. cit., s. 64; S. Runciman, op. cit., t. 2, s. 207–208.

⁹ H. E. Mayer, op. cit., s. 217; T. F. Madden, op. cit., s. 91; J. Riley-Smith, op. cit., s. 127; S. Runciman, op. cit., t. 2, s. 402.

Sporo nieścisłości wkrađło się w kwestiach, które dotyczą kościołów wschodnich. Pod tym terminem rozumiemy kościoły przedchalcedońskie, wyraźnie oddzielając je od wyznawców kościoła prawosławnego. Zaliczenie zatem prawosławnych Gruzinów do grupy kościołów monofizyckich (obok Koptów i Etiopczyków) musi budzić tylko zdziwienie (s. 126, 142). Gruzini bowiem zerwali z monofizytyzmem już ok. 600 r. Co do Ormian – katolikos stojący na ich czele, mający wówczas swoją siedzibę w Cylicji, był tylko jednym z kilku hierarchów stojących na czele tego kościoła. Od czasu powstania Małej Armenii katolikosi ormiańscy mieli różne siedziby: w Siawler, w Hromkli nad Eufratem (od 1166 r.), a następnie w Sis (od 1293 r.). W interesującym nas okresie istniały również konkurencyjne katolikaty: w Ahtamaru nad jeziorem Wan (od 1113 r.) i w Jerozolimie (od 1311 r.). Balard wspomina o negocjacjach pomiędzy kościołem ormiańskim a łańskim, które doprowadziły jedynie do tego, że obydwa wyznania miały wzajemnie darzyć się szacunkiem (s. 126). Sprawa jest jednak bardziej złożona. Katolikos Grzegorz VI (1194–1203) poparł przyjęcie dogmatów i obyczajów kościoła łańskiego. Zostało to zaakceptowane przez synody w Sisie w 1307 i Adanie w 1317 r. W wyniku prób laticyzacji doszło do napięcia w stosunkach z Rzymem. Unia nie miała też poparcia wszystkich hierarchów i teologów. Skutkiem tego było powstanie ludowe w 1344 r. Synod w Sis w 1361 r. odwołał z tego powodu uczynione wcześniej ustępstwa wobec Rzymu¹⁰. W tekście pada zdanie, że Maronicy zamieszkujący Liban byli pod wpływem też monoteizmu (s. 126). Powinno być monoteizmu (co słusznie zauważył tłumacz w przypisie). Balard wspomina o unii maronitów z kościołem rzymskim (1182) – zawartej przy pośrednictwie łańskiego patriarchy Antiochii, podkreślając, że jako jedyna przetrwała do dzisiaj. Warto tu jednak dodać, że patriarcha maronicki Jeremiasz II brał udział w soborze laterańskim IV w 1215 r., a rok później został uznany przez papieża za patriarchę Antiochii. Próby unijne podejmowane były również, o czym nie wspomina autor – wobec syryjskich jakobitów. W 1129 r. po śmierci patriarchy Atanazego VII Abu al-Faradża biskupi jakobicy przeprowadzili synod wyborczy w kościele łańskim. Nowy patriarcha został wyświęcony za zgodą i przyzwoleniem krzyżowców. Z kolei w 1237 r. patriarcha Ignacy II al-Kajsumi z kilkoma biskupami przeszedł w Jerozolimie na katolicyzm. W 1247 r. odnowił katolickie wyznanie wiary. Do oficjalnego zawarcia unii z kościołem rzymskim doszło jednak (na krótki czas) dopiero podczas soboru we Florencji. Jeśli chodzi o kościół

¹⁰ J. Assfald, P. Krüger, *Słownik chrześcijaństwa wschodniego*, tłum. A. Bator, M. M. Dziekan, Katowice 1998, s. 198.

jakobicki, to faktycznie stojący na jego czele patriarcha miał tytuł patriarchy Antiochii (Balard twierdzi, że rezydował w Antiochii), ale nie mieszkał w tym mieście. Jego siedzibą od 1116 r. był Mardin, od 1166 Dair az-Zafaran (po 1292 r. doszło do schizmy – od 2 do 4 patriarchów urzędujących jednocześnie również poza Antiochią). Co do jakobitów to należy zgodzić się z autorem, że stosunki syryjskich chrześcijan z nimi obok wyznawców kościoła ormiańskiego były najlepsze. Należy pamiętać, że zdarzały się jednak incydenty – jako przykład można podać splądrowanie klasztoru Bar Sauma przez Joscelina II z Edessy. Druzowie według autora powstali w latach 30. XI w. (s. 126). Faktyczne nastąpiło to nieco wcześniej. W Syrii osiedlili się oni już w 1017 r. (jest to pierwszy rok ery druzyjskiej). Autor omawia też powstanie i organizację trzech najważniejszych zakonów w Ziemi Świętej: joannitów, templariuszy oraz krzyżaków. Herman von Salza był wielkim mistrzem krzyżaków w latach 1209–1239, a nie, jak podano, 1210–1239 (s. 147). Najwięcej problemu w tym rozdziale sprawiają tablice genealogiczne i dane w nich zawarte. Pierwsza dotyczy królów jerozolimskich (s. 97). Została zaczerpnięta z innej książki Balarda¹¹. Niestety roi się w niej od błędów: Fulko I z Andegawenii zmarł 10 listopada 1143 r. (w tabl. – 1144), Baldwin III panował od 1143 r. (w tabl. – 1144) do 10 lutego 1162 r. (w tabl. – 1163), Baldwin V był królem w latach 1185–1186 (w tabl. – 1185). Widoczny jest brak dat panowania królowych Jerozolimy min.: Melisandy (1131–1152), Sybilli (1186–1190), Izabeli I (1192–1205), Marii z Montferratu (1205–1212), Izabeli II Jolanty (1212–1228). Konrad z Monferratu panował jedynie w 1192 r. (w tabl. – 1191–1192). Natomiast radośnie należy powitać to, że Balard przyłączył się do tezy min. Hans Eberhard Mayera o tym, że władcą Cypru po Gwidonie z Lusignan był Emeryk, a nie, jak powszechnie uważano, Amalryk I. Do niedawna jeszcze historycy zajmujący się krucjatami nie odróżniali, że Amalryk i Emeryk to dwa różne imiona. Stąd zamiast o Emeryku pisano o Amalryku II¹². Niestety błędnie podane są daty jego panowania jako króla jerozolimskiego: lata 1197–1205 (powinno być 1198–1205). Jan z Brienne był królem Jerozolimy tylko w latach 1210–1212, a nie, jak podano, w okresie 1186–1192. Z kolei Hugon III Lusignan władcą jerozolimskim był od 1268 r. (w tabl. 1269), natomiast jego koronacja miała miejsce dopiero 24 września 1269 r. Widoczny jest brak dat panowania Jana I (1284–1285). Z kolei król jerozo-

¹¹ M. Balard, *Wyprawy krzyżowe*, s. 113.

¹² H. E. Mayer, op. cit., s. 386, przyp. 141. Por. Ł. Burkiewicz, *Na styku chrześcijaństwa i islamu* – autor pisze nadal o Amalryku II. Podobnie czynią w większości inni badacze.

limski Henryk II przejął władzę w Akce 29 czerwca 1285 r., a koronował się dopiero 15 sierpnia 1286 r. (w tabl. data początku panowania – 1286).

W rozdziale czwartym: *Rozwój gospodarczy (XII wiek)* (s. 149–177) podjęto kwestię rolnictwa w państwach krzyżowych oraz obecności łaciników w Bizancjum w okresie panowania dynastii Komnenów i Angelosów. Przedstawiono mało znane w literaturze przedmiotu kierunki ekspansji handlowej Amalfijczyków, Pizańczyków, Genueńczyków oraz Wenecjan we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego. Balard stwierdza, iż *Pax Mongolica* otworzył przez zachodnioeuropejskimi kupcami dostęp do Azji Środkowej, w ślad za nimi ruszyły misje chrześcijańskie, po których Stolica Apostolska i zakony żebracze wiele sobie obiecywały. Rezultaty tych wyprawa okazały się jednak efemeryczne.

Rozdział piąty pt. *Podzielone kultury?* (s. 179–199) jest próbą polemiki z tezą, że łaciński Wschód był rejonem intelektualnej i artystycznej pustyni. Balard w pobieżny, acz ciekawy sposób przedstawia życie intelektualne oraz sztukę w Outremer. Pod względem kulturalnym społeczeństwo frankijskie na Wschodzie miało na ogół charakter prowincjonalny było całkowicie zależne od Europy. Starannie izolowano się od wszelkich wpływów islamskich, które w Hiszpanii i na Sycylii tak zapładniająco oddziaływały na tamtejszą kulturę. Z muzułmanami koegzystowano, ale nie była to raczej symbioza. Inaczej wyglądało to na terenach greckich. Dyskusyjne jest natomiast stwierdzenie, że sztuka zachodnia nie odcisnęła swojego piętna w Grecji frankońskiej za wyjątkiem Peloponezu (s. 195). Należy tu przywołać przykład weneckiego budownictwa na Krecie oraz budowle joannitów na Rodos. Niestety całkowicie pominięte zostały Cypr i Mała Armenia¹³. Najbardziej interesujące tezy tego rozdziału dotyczą roli, jaką odegrał łaciński Wschód w pośrednictwie kulturowym pomiędzy cywilizacją bizantyńską, islamu a światem zachodnioeuropejskim. Rozdział szósty: *Krucjaty w XIII wieku* (s. 201–237), to syntetyczny opis wypraw krzyżowych od IV krucjaty aż do upadku Akki w 1291 r. Ukazano w nim również rywalizację wenecko-genueńską w Bizancjum po 1261 r. Autor jednak nie ustrzegł się ponownie od błędów. Michał I Angelos z Epiru nie nosił tytułu despotesa. Nie był również cesarzem od 1224 r. (s. 211). Tytuł cesarza nosił jego następca Teodor I Angelos. W 1224 r. zdobył on Tesalonikę, a koronowany został zapewne w 1228 r.

¹³ Por. J. Folda, *Sztuka na Łacińskim Wschodzie 1098–1291*, [w:] *Historia krucjat*, s. 155–174; D. Pringle, *Architektura łacińskiego Wschodu 1098–1571*, [w:] *ibidem*, s. 175–200.

Rozdział siódmy pt. *Państwa Łacińskie na Wschodzie w wieku XIII* (s. 239–270) opisuje sytuacje państw krzyżowych w Ziemi Świętej, Cyprze oraz tych, które powstały w Grecji w wyniku IV krucjaty. Kolejna tablica genealogiczna, która nastęrcza problemów, to królowie Cypru z dynastii Lusignanów (s. 250). Wspomniany już Emeryk jest podany jako król Cypru w okresie 1194–1205. Faktycznie panował on od 1194 r., ale koronę królewską uzyskał dopiero w 1197 r. Zauważalny jest brak dat panowania Hugona I (1205–1218). Błędne są daty panowania Henryka I 1205–1218 – a powinno być 10 stycznia 1218–18 stycznia 1253 r. Królem Cypru w latach 1398–1432 był Janus (w tabl., a także w tekście książki s. 358 – występuje jako: Janusz). Żoną Jana II była Helena Paleologini (w tabl. Peleologina). Ostatnia władczyni Cypru Wenecjanka – Katarzyna – nosiła nazwisko Cornano (w tabl. podana forma Cormaro). Nieco lepiej jest z trzecią, a zarazem ostatnią w książce genealogią książąt Morei (właściwej byłoby nazwać księstwem Achai, s. 259). Godfryd I Villehardouin figuruje w niej z niezrozumiałych względów jako potomek Andegawenów. Niepoprawne są także daty panowania Izabeli – 1297–1307, a powinno być 1289–1297 i 1301–1306. Niedbałość korekty spowodowała drobne literówki: powinno być Flornes z Hainaut – jest Florent, Matylda księżna z lat 1313–1318 występuje pod imieniem Mahaut, Robert z Tarentu występuje jako Ribert. Złe są też jego daty panowania: 1333–1364, a powinno być 1318–1322 i 1333–1364. Filip Sabaudii był księciem Achaji w latach 1301–1306, a nie, jak podano, 1301–1307. Jakub Piękny panował w latach 1382–1383, a nie, jak podano, 1373–1383.

Rozdział ósmy pt. *Handel Lewantyński w XIII wieku* (s. 271–293) dotyczy penetracji łacińskiego Wschodu przez zachodnich kupców. Autor skoncentrował się na skutkach, jakie przyniósł *Pax Mongolica* dla rozwoju handlu śródziemnomorskiego. Kupcy europejscy rozpoczęli wtedy ekspansję handlową m.in. nad Morzem Czarnym. Rozdziały *Pielgrzymi i misje chrześcijańskie w XIII wieku* (s. 295–303) oraz *Pielgrzymki i misje chrześcijańskie (XIV–XV wiek)* (s. 417–429) traktują o głównych kierunkach i miejscach odwiedzanych przez pielgrzymów z Europy Zachodniej na Wschodzie. Najciekawszym elementem tych rozdziałów są paragrafy dotyczące misji chrześcijańskich Azji. Trzeba przyznać, że autor skoncentrował się prawie wyłącznie na misjach katolickich. Jan Piano Carpini (w tekście jako: Plano) nie dotarł nigdy do samego Karakorum (posłowie papiescy nie zostali tam wpuszczeni), a tym bardziej nie asystował przy koronacji (!) wielkiego chana Güjüka (s. 300). Posłowie papiescy uczestniczyli raczej w akcie intronizacji nowego władcy Mongołów 15 sierpnia 1246 r. Pominęto zupełnie kwestię rozwoju i rozkwitu kościoła nestoriańskiego w Azji,

który został rozbity w wyniku upadku panowania Mongołów w Chinach (1368 r.) oraz poprzez niszczycielskie najazdy Timura. Rozdział dziesiąty *Łacinnicy, Grecy, Mamelucy i Osmanowie (XIV–XV wiek)* (s. 305–383) rozpoczyna się od opisów wybranych projektów odzyskania Ziemi Świętej w XIV w. Przedstawiono też wyprawy, które doszły do skutku. Balard stawia dużo pytań dotyczących intencji wyprawy króla Cypru Piotra I na Aleksandrię w 1365 r. W historiografii utrzymuje się pogląd, iż wyprawa Piotra I miała na celu zniszczenie Aleksandrii jako konkurencyjnego portu dla cypryjskiej Famagusty. Pokój zawarty pomiędzy Cyprem a sułtanatem mameluckim miał miejsce w 1370 r., a nie, jak podano, w 1270 (s. 313). Autor dosyć szczegółowo informuje o stosunkach rywalizacji wenecko-genueńskiej w Bizancjum w XIV w. Następnie opisuje próby powstrzymania ekspansji tureckiej w tym rejonie przez rycerzy z Zachodu. Można polemizować z tezą, że kardynał Cesarini zginął w bitwie pod Warną (s. 326). Okoliczności jego śmierci po ucieczce z pola bitwy pozostają niejasne. Jan Długosz twierdzi, że kardynał Julian Cesarini został zabity podczas przeprawy przez Dunaj przez przewoźnika, który chciał zagarnąć złoto. Filip Kallimach poinformowany przez naocznego świadka bitwy – Grzegorza z Sanoka – uważał, że zabito go podczas ucieczki z pola bitwy. Dyskusyjne jest umieszczenie w tym rozdziale zagadnienia stosunku Burgundii do idei krucjat w XV w. Nie bardzo jest jasne, dlaczego autor wybrał akurat to państwo, a nie inne. Kolejne partie traktują o łańskich terytoriach w rejonie Morza Egejskiego. Dosyć klarownie opisano należące do Genueńczyków Chios oraz wenecką Kretę. Wojna o Kandię, czyli konflikt Turcji z Wenecją o Kretę, miał miejsce w latach 1645–1669, a nie, jak podaje Balard, w latach 1667–1669 (s. 348). Dodajmy do tego, że oblężenie Kandii na Krecie rozpoczęło się w 1648 r. Ukazano też spory o księstwo Aten w XIV w. Posłużyło to autorowi do zarysowania dziejów Kompanii Katalońskiej i Kompanii Nawarrskiej w Grecji. Cypr, państwo szpitalników na Rodos, Lesbos pod władzą rodziny Gatilluso (1355–1462) oraz kolonie genueńskie nad Morzem Czarnym to kolejne terytoria opisywane przez historyka. Należy dodać, że autor nie tylko skoncentrował się na dziejach politycznych, przedstawił też strukturę społeczną oraz kwestię administracyjną tych państw. Umieszczenie planu Kaffy z 1874 r. (s. 373) budzi pewne wątpliwości. We francuskim wydaniu jest to plan z 1784 r. (s. 325).

W opisie państw z Grecji frankońskiej zabrakło przedstawienia kilku organizmów państwowych. Jeśli szczegółowo opisano dzieje przejścia Chios przez rodzinę Zaccaria, a później poprzez Giustiniani – to pojawia się pytanie, co z innymi łańskimi rodzinami. Szkoda, że nie uwzględniono roli hrabiów Kefalenii z lat 1194–1324 – ambitnego rodu Orsinich. Dzieje tej

rodziny, która podjęła ekspansję w kierunku wybrzeża Epiru, to dobry przykład asymilacji Franków z miejscową grecką ludnością. Ich następcy to wywodzący się z królestwa Neapolu ród Tocco. W 1357 r. przejęli oni władzę na Kefaleni i sąsiednich wyspach. Starali się uzyskać wpływy na Peloponezie i częściowo zawładnęli Epirem. Ich rola skończyła się w 1479 r., kiedy resztki ich posiadłości zostały podbite przez Turków. Z mniejszych organizmów zabrakło choćby markizów Bodonitzy (1204–1414), rządzonych przez rody: Pallavicini i Zorzi, czy seniorów Salony (1205–1394, rody d'Autremencourt i Fadrique)¹⁴. Pominięto też dzieje polityczne Małej Armenii podczas panowania dynastii cypryjskich Lusignanów (1342–1375).

Rozdział jedenasty *Łacinnicy i handel Lewantyński (XIV–XV wiek)* (s. 385–415) dotyczy kwestii handlowych. Michel Balard jako znawca dziejów Genui świetnie opisuje kwestie organizacji, trasy oraz transportu w zakresie handlu tej republiki oraz jej konkurentów na łańskim Wschodzie. Doskonale przedstawione są główne towary wymiany handlowej w tym rejonie. Czy istotnie Genujczycy podstępnie pozbawili Bizantyńczyków dochodów z wielkiego handlu, zmuszając ich tym samym do zaakceptowania zwierzchności osmańskiej i odrzucenia unii z Zachodem, która mogłaby uratować państwo? Współcześni bizantynolodzy pochodzenia greckiego: Nicolas Oikonomidès (1934–2000) i Angeliki Laiou (1941–2008), mieli Genuj za złe bezwzględność wobec Cesarstwa Bizantyńskiego. Balard uważa, iż dzięki nowoczesnym metodom prowadzenia handlu opartym na sieci faktorii Genujczycy stali się wzorem dla Bizancjum, gdy dochody z ziemi przestały mieć pierwszorzędne znaczenie dla Cesarstwa z powodu strat terytorialnych imperium. Bizantyńskie mieszczaństwo przyjmowało obywatelstwo genujskie bądź weneckie, żeby nawiązać korzystne interesy z łaćnikami. Pomogło to w rozwoju handlu bizantyńskiego. Mimo to dni imperium były już policzone: zabrakło czasu, aby dorównać mistrzom. Balard pokazał etapy i warunki, w jakich formowały się kolonie genujskie i weneckie na Bałkanach, w Azji Mniejszej, na wyspach Morza Egejskiego i basenie czarnomorskim. Zanalizował znaczenie handlowe, skład etniczny, działalność kupców, nadcarnomorskich, drogi morskie oraz problemy związane z kolonizacją. Ten rozdział jest jednym z najlepszych w całej pracy. Czytelnikowi od razu nasuwa się analogia z narracją prac Ferdynanda Braudela.

¹⁴ M. Dąbrowska, *Popołudnie średniowiecznej Europy. Społeczności łańskie na obszarach bizantyńskich w latach: 1204–1453*, [w:] *Wędrowni i etnogeneza w starożytności i średniowieczu*, red. M. Salamon i J. Strzelczyk, Kraków 2004, s. 393–404.

Część druga książki pt. *Badania i dyskusje* (s. 431–461) podnosi takie kwestie jak: wielkość krzyżowców, którzy osiedlili się na Wschodzie oraz bilans płatniczy pomiędzy dwiema częściami świata śródziemnomorskiego. Część trzecia to *Informacje bibliograficzne. Źródła i literatura* (s. 463–543) – jest to obszerna, licząca 1460 pozycji bibliografia zagadnień zawartych w pracy. Ze względu na istniejące już bibliografie są w niej uwzględnione tylko prace wydane po 1985 r. Autor specjalnie na potrzeby polskiego wydania uzupełnił tę część o pozycje wydane w latach 2003–2009 (s. 538–543). Zamieszczone są też adresy do specjalistycznych stron internetowych poświęconych krucjatom.

Pochwała za udostępnienie tej książki polskiemu czytelnikowi należy się zmarłemu Waldemarowi Ceranowi (1936–2009). Opracował on wstęp do dzieła: *Michel Balard i jego dzieło* (s. 5–10). Dodatkowo opracował też 43 przypisy. Pracy nad tym tłumaczeniem poświęcił kilka ostatnich, jak się okazało, miesięcy życia. Niejednokrotnie dzielił się ze współpracownikami wrażeniami ze swoich zmagañ z Balardem¹⁵. Wskazywał na problemy, z którymi przyszło mu się borykać przy tłumaczeniu, i omawiał te partie książki, z którymi się nie zgadzał, dając przy tej okazji własną interpretację przedstawianych przez francuskiego autora kwestii. Ceran jako tłumacz okazał się znakomity. Jego dziełem jest też opracowanie wyczerpującej bibliografii – *Związki Zachodu z Lewantem w XI–XV wieku w polskich publikacjach* (s. 545–557).

Książka Balarda to ważne dzieło, pomimo wskazanych pobieżnie błędów. Rozprawa francuskiego badacza to praca wielowątkowa dokonująca przeglądu problematyki różnych aspektów dziejów łacińskiego Wschodu. Dotychczas publikowane prace były skoncentrowane głównie na dziejach militarnych i politycznych krucjat. Jej publikacja w języku polskim wypełnia ważną lukę.

Michał Kozłowski

¹⁵ M. J. Leszka, *Profesor Waldemar Ceran (7 IX 1936 – 20 VI 2009)*, „Meander” 2007, z. 3/4, s. 185–189.